

ZGWAŁCENIE

jako przestępstwo implikujące konsekwencje na płaszczyźnie kryminologii, socjologii i psychologii

asp szt. Beata Spinek

Zakład Ruchu Drogowego CSP

Przestępstwo zgwałcenia pozostaje jednym z najpoważniejszych naruszeń wolności seksualnej człowieka oraz podstawowych praw jednostki. Jego konsekwencje wykraczają daleko poza wymiar prawny, obejmując długotrwałe skutki psychologiczne, społeczne oraz kryminologiczne. Zjawisko to stanowi istotny problem społeczny, który wymaga analizy w perspektywie interdyscyplinarnej. Niniejszy artykuł podejmuje próbę kompleksowego omówienia przestępstwa zgwałcenia w ujęciu kryminologicznym, socjologicznym i psychologicznym, ukazując jego definicję, uwarunkowania, skalę występowania oraz konsekwencje dla ofiar i funkcjonowania społeczeństwa.

DEFINICJA ZGWAŁCENIA

Terminy „gwałt”, „zgwałcenie” od lat sprawiają nie małe problemy natury interpretacyjnej i semantycznej. Historycznie oba pojęcia zaczynają pojawiać się dopiero u schyłku I Rzeczypospolitej, kiedy to zmienia się rzeczywistość historyczna, a wraz z nią funkcjonowanie języka polskiego. Rozbiory wywołały całkowitą destrukcję administracyjną Polski, co wpłynęło również na system prawa, a także na terminologię prawniczą. Mimo funkcjonowania różnych określeń, typu: „usilstwo”, „*violentia*”, „*Oppressio feminae*”, „*Stuprum*”, „rapt” czy „raptus”¹, w aktach prawnych z tego okresu najczęściej napotykamy termin „zgwałcenie”, chociaż oficjalne tłumaczenie, które odnajdujemy w dokumentach, prezentuje się odmiennie: „gwałtowne porubstwo” (austriacki Kodeks karny z 1787 r., tzw. Józefina – od cesarza Józefa II), „porubstwo” (Kodeks z 1803 r., tzw. Franciszkana – od cesarza Franciszka II)².

W powszechnym rozumieniu terminów „gwałt”, „zgwałcenie” nie dostrzegamy wielkiej różnicy semantycznej. Synonimiczne stosowanie tych pojęć jest wynikiem oddziaływania mass mediów – telewizji, prasy czy internetu. W ten sposób traktujemy je mocno powierzchownie,

mniej wnikliwie i przede wszystkim nienależycie, jedynie jako formę przestępczości seksualnej podlegającą określonej karze. Tymczasem język prawniczy przewiduje dla nich inne znaczenia, które należałoby wydobyć za pomocą metod historyczno-porównawczej oraz dogmatyczno-prawnej³. Jednakże nie jest moją intencją rozstrzyganie kwestii właściwego znaczenia konkretnych terminów, ale zwrócenie uwagi na implikacje przestępstwa zgwałcenia, które rozumiane jest następująco:

Zgwałcenie jest najczęściej spotykaną formą przestępczości seksualnej podlegającej karze. W myśl art. 197 Kodeksu karnego, który charakteryzuje to przestępstwo jako doprowadzenie innej osoby do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody, a także doprowadzenie innej osoby do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności.

PRZESTĘPSTWO ZGWAŁCENIA

Sama definicja ustawowa nie precyzuje w pełni zakresu pojęcia zgwałcenia ani nie rozstrzyga wszystkich wątpliwości interpretacyjnych związanych z kwalifikacją tego czynu. W związku z tym konieczne jest odwołanie się do dorobku doktryny prawa karnego oraz orzecznictwa sądowego, które doprecyzowują znaczenie użytych w przepisie terminów oraz określają granice odpowiedzialności karnej.

Zgwałcenie następuje, gdy (...) narządy płciowe jednego z uczestników aktu są wprowadzone do ciała innego uczestnika (kontakt genitalno-genitalny, genitalno-oralny, genitalno-analny). Za inne czynności seksualne natomiast uważa się każdą formę kontaktu cielesnego uczestników mającą charakter seksualny (obmacywanie ofiar, zmuszanie do masturbacji)⁴.

Należy przy tym pamiętać, że termin ten nie obejmuje zachowań, które przebiegają bezdomykowo. Nie są one traktowane jako kategoria zgwałcenia. Natomiast każde działanie mające na celu zaspokojenie potrzeb seksualnych bez wyraźnej zgody drugiej osoby, obejmujące jakiegokolwiek czynności bezpośredniego kontaktu, a więc dotykanie części intymnych, są interpretowane jako przestępstwo. W przypadku niepożądanych działań penetracyjnych (z wykorzystaniem ust i odbytu) mówimy o zgwałceniu odnoszącym się zarówno do kobiet, jak również mężczyzn⁵.

ETIOLOGIA ZGWAŁCEN

Najpopularniejsza typologia zgwałceń, opierająca się w dużej mierze na motywacji przestępcy, została przygotowana przez J. Godlewskiego i prezentuje się następująco:

1. Gwałty motywowane potrzebą dominacji i kontroli:
 - władcze, gdzie sprawca oczekuje na okazanie uznania, szacunku przez ofiarę; celem gwałtu jest uspokojenie własnej niepewności, niezaradności;
 - gniewne, motywacją jest odwet za krzywdy doznane od innej kobiety;
 - represyjne, motywacją jest potrzeba ukarania ofiary.
2. Gwałty motywowane seksualnie, niespecyficzne bądź kombinowane, gdzie motywacją jest uzyskanie satysfakcji seksualnej.
3. Gwałty motywowane seksualnie:
 - sytuacyjne, motywacją jest zaspokojenie popędu seksualnego przy błędnej interpretacji zachowania ofiary;
 - instrumentalne, wiążące się z innymi dewiacjami;
 - sadystyczne, motywacją jest zaspokojenie potrzeby seksualnej, poczucie władania i dysponowania ciałem ofiary.
4. Gwałty dewiacyjne, aktywność seksualna sprawcy wynika z zaburzeń seksualności⁶.

Typologia Godlewskiego z czasem wymagała znacznego poszerzenia o przestępstwa seksualne, które nie mieściły się w ramach usankcjonowanych w 1987 r. Szczególną uwagę zwróciły na siebie dwa przestępstwa seksualne: zgwałcenie pedofilskie i kazirodce. Pojawienie się tych dwóch typów jest wynikiem oczywiście nowelizacji Kodeksu karnego z 5 listopada 2009 r., która poszerzyła krąg tematyczny o ofiary małoletnie poniżej 15. roku życia i najbliższe otoczenie osób pokrzywdzonych wskutek zgwałcenia⁷. Dokonane zmiany miały na celu rozszerzenie ochrony prawnokarnej osób ma-

łoletnich oraz tych, u których doszło do zakłócenia rozwoju psychofizycznego, i polegały one na zaostrzeniu odpowiedzialności sprawców przestępstw seksualnych.

Wyjaśnienia etiologii zgwałceń należy dopatrywać się w teoriach Zygmunta Freuda, a dokładnie w teoriach dotyczących nerwic, które zwróciły uwagę naukowców w kontekście pochodzenia przestępstw seksualnych. W tym ujęciu nerwica jest rozumiana jako negatyw perwersji, a więc rodzi się ze tłumienia. W perwersjach infantylnych seksualność pojawia się świadomie: „Kto doznaje rozkoszy w sytuacji, gdy w stosunku seksualnym przysparza bólu drugiej osobie, ten jest też zdolny samemu smakować ból jako rozkosz – ból zrodzony w relacji seksualnej”⁸.

Podobne podejście do przestępstwa seksualnego ma Erich Fromm w *Anatomii ludzkiej destrukcyjności*. Zwraca on uwagę na agresję pozytywną (stanowi napędową rozwoju) oraz negatywną (destrukcyjną). Innymi teoriami odnoszącymi się do tego zagadnienia mogą być: psychologia ego, podejście psychodynamiczne, behawioralne czy wreszcie opierające się na kognitywistyce. Ostatnia z wymienionych teorii opiera się na mitach występujących w kulturze: o męskiej aktywności i pasywności kobiety, wyższej pozycji mężczyzny nad kobietami czy przynależności kobiety do mężczyzny. Do tego dochodzą jeszcze inne, znane nam ze społecznego obiegu, stereotypy dotyczące zarówno sprawcy, jak również ofiary przestępstw na tle seksualnym⁹.

Jednym z głównych czynników popychających do przestępstw na tle seksualnym, które są atakiem na wolność jednostki, jest oczywiście alkohol. Motorem działania sprawcy jest zaspokojenie popędu płciowego bez akceptacji ofiary.

MODUS OPERANDI PRZESTĘPSTWA ZGWAŁCENIA

Naukowcy zwracają uwagę na trzy różne sposoby działania sprawcy.

1. Przemoc, przez którą rozumiemy stosowanie czynnej siły fizycznej dla przełamania oporu ofiary. Chodzi tu o przemożną siłę fizyczną. Sprawca może ogłuszyć ofiarę, tym samym z góry udaremnić wszelki opór, a następnie odbyć stosunek cielesny. Może również siłą, przy ciągłym oporze ofiary, doprowadzić do obcowania płciowego. Zatem przemoc może być stosowana różnorodnymi środkami i sposobami.
 2. Groźba bezprawna, która polega na tym, iż sprawca stawia kobiecie alternatywę, albo się mu odda, albo ją zabije, podpali dom, zrobi krzywdę dziecku czy zawiadomi organy śledcze np. o popełnieniu przez nią przestępstwa (...).
 3. Podstęp – najczęściej stosowane formy podstępu to doprowadzenie kobiety do stanu uległości poprzez wprawienie w stan hipnozy, podawanie narkotyków, środków farmakologicznych, ale również wysypywanie środków nasennych np. do herbaty, wlanie alkoholu do kawy. W rezultacie tych i podobnych zabiegów kobieta traci odporność psychiczną i poczucie rzeczywistości (...)¹⁰.
- Socjologiczne ujęcie problemu przestępstw seksualnych pozwala chociaż częściowo zwrócić uwagę, kto przyczynia się do podjęcia tak karygodnego czynu i z jaką grupą społeczną jest związany. Wśród sprawców gwałtów dominują osoby z wykształceniem podstawowym (ok. 70%), w wieku od 20–40 lat (ok. 70%), bezrobotni

lub pracujący incydentalnie (63%), stanu wolnego (50%), uprzednio karani (58%) – w tym za przestępstwa seksualne (30%), z problemem alkoholowym lub innymi uzależnieniami (60%) oraz z zaburzeniami osobowości (77%)¹¹.

ZNAMIONA PRZESTĘPSTWA ZGWAŁCENIA

Po wstępnym zwróceniu uwagi na charakterystykę zjawiska przestępczego, jakim jest zgwałcenie, przejdę do kolejnych zagadnień. Pierwszym z nich jest analiza artykułu 197 Kodeksu karnego na płaszczyźnie prawnokarnej.

Poddając analizie problematykę przestępstwa zgwałcenia sformułowanego przez ustawodawcę w art. 197 k.k., nie sposób pominąć swoistej kwestii osobowej owego czynu. Podmiot przestępstwa stanowi osoba fizyczna, która w chwili dopuszczenia się określonego zachowania ma ukończone 17 lat oraz jest poczytalna, przynajmniej w stopniu ograniczonym¹².

Warto zwrócić uwagę na szczególne odstępstwo od powyżej przedstawionej granicy wieku, które zostało wyrażone w art. 10 § 2 k.k., stanowiącym o możliwości pociągnięcia osoby nieletniej, która ukończyła 15. rok życia, do odpowiedzialności karnej za zgwałcenie:

- w typie podstawowym (art. 197 § 1 k.k.);
- z wykorzystaniem braku możliwości rozpoznania przez ofiarę znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem (art. 197 § 1a k.k.);
- wspólnie z inną osobą, zgwałcenie kazirodcze tudzież zgwałcenie z użyciem broni palnej, noża, innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu lub środka obciążającego, a także w inny sposób, który bezpośrednio zagraża życiu człowieka, zgwałcenie kobiety ciężarnej, zgwałcenie z utwaleniem obrazu lub dźwięku z przebiegu czynu (art. 197 § 3 pkt 5 i 6 k.k.);
- osoby małoletniej, osoby dorosłej ze szczególnym okrucieństwem lub zgwałcenie, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu (art. 197 § 4 k.k.);
- którego konsekwencją stanowi śmierć ofiary (art. 197 § 5 k.k.)¹³.

Przestępstwo zgwałcenia występuje w typie powszechnym, co oznacza, iż każda jednostka zdolna do poniesienia winy za swoje zachowanie, może je popełnić¹⁴. Wyrażenie *Kto* występujące na początku tejże regulacji prawnej determinuje wyżej wskazany typ czynu zabronionego z art. 197 k.k. Zdaje się, że ustalenie podmiotu przestępstwa zgwałcenia ma niebotyczne znaczenie w kontekście kwalifikacji prawnej czynu, a zidentyfikowanie sprawcy oraz pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej umożliwi ofierze odzyskanie poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji egzystencjalnej zszarganych niegodziwym czynem sprawcy. Poprzez określenie strony podmiotowej należy rozumieć podejście i stosunek sprawcy do czynu w obrębie jego psychiki. Zatem kwalifikując przestępstwo z art. 197 k.k.

na kanwie psychicznych powiązań podmiotu z czynem zabronionym, dopuszczenie się zgwałcenia możliwe jest jedynie w wariancie zachowania umyślnego. Oznacza to, że sprawca ma zarówno świadomość, jak i wolę popełnienia czynu, a ustawodawca ogranicza postać zamiaru do jego bezpośredniej wersji¹⁵. Wydaje się to całkowicie zasadne, gdyż niemożliwe jest jedynie przewidywanie i godzenie się na wykorzystanie jednego z wymienionych w przepisie środków działania oraz doprowadzenie tym samym ofiary do obcowania płciowego – co następuje wedle rozwiązań nakreślonych przez ramy zamiaru ewentualnego.

Ze względu na specyficzne ugruntowanie elementów strony podmiotowej w indywidualnej percepcji sprawcy jej ustalenie zdaje się sprawiać największe problemy interpretacyjne w perspektywie kwalifikacji czynu.

Przedmiotem ochrony jest dobro w wymiarze materialnym lub też niematerialnym pozostające w swoistym zabezpieczeniu, które zostało wytworzone przez przepisy prawne ustanowione przez ustawodawcę¹⁶. Zatem jest to wartość, której zagrożenie lub naruszenie implikuje konsekwencje przewidziane przez prawo.

Biorąc pod uwagę specyfikę czynu określonego w art. 197 k.k., przedmiotem przestępstwa jest wolność seksualna¹⁷. Dookreślając – ochronie przez wyżej przytoczony przepis podlega autonomia decydowania o własnym aspekcie seksualnym. Niektóre ze składowych paragrafów art. 197 k.k. stoją również na straży obyczajności¹⁸. Przypuszczalnie dla większości gorszący będzie akt seksualny wobec osoby spokrewnionej czy też dokonany w stosunku do małoletniego, gdyż wykracza to poza społecznie przyjęte normy moralne, ze względu na dewiacyjny charakter tych czynów. A więc wysoce prawdopodobny pozostaje odbiór przestępstwa zgwałcenia jako nieobyczajny ze względu na obciążoną kontrowersją problematykę samego w sobie czynu zabronionego, jak i na gorszącą okoliczność ugruntowaną w osobie pokrzywdzonego.

Pod pojęciem strony przedmiotowej przestępstwa rozumie się elementy składowe, jakimi są:

- pojęcie czynu, a więc zachowanie sprawcy;
- warunki w jakich dopuszczono się tego zachowania;
- związek przyczynowy między tym zachowaniem a konsekwencją przez nie wywołaną¹⁹.

Konieczne dla poniesienia przez sprawcę konsekwencji prawnych przewidzianych za czyn przez niego popełniony jest doprowadzenie innej osoby do obcowania płciowego bez jej zgody albo do poddania się innej czynności seksualnej bądź wykonania takiej czynności bez jej zgody. Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 197 k.k., podstawową przesłanką odpowiedzialności jest brak dobrowolnej i świadomej zgody osoby pokrzywdzonej, przy czym użycie przemocy, groźby bezprawnej, podstęp lub wykorzystanie bezradności może stanowić okoliczność wpływającą na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz jego kwalifikację prawną.

Pojęcie przemocy opiera się na podjęciu pewnych działań, które unieszkodliwią opór ofiary, co uniemożliwi powstanie bądź wykonanie decyzji będącej wyrazem jej woli lub też dzięki czemu sprawca uzyska pożądane przez siebie na-

PRZESTĘPSTWO ZGWAŁCENIA

stawienie ofiary. Przemoc może być ukierunkowana bezpośrednio na osobę lub też oddziaływać na ważny dla niej element rzeczywistości, co pośrednio będzie jak gdyby obli-gowało ją do poddania się woli sprawcy²⁰. Przypuszczalnie kwalifikowana będzie przemoc natury fizycznej, jak i ta oddziałująca na psychiczną sferę ofiary.

Definicja groźby bezprawnej znajduje się w art. 115 § 12 k.k., wedle którego stanowi ona:

- groźbę karalną z art. 190 k.k. – tj. groźbę popełnienia przestępstwa na szkodę ofiary lub osoby dla niej najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w osobie, do której została skierowana lub której dotyczy, uzasadnioną obawę, że będzie spełniona; w kontekście przestępstwa groźba bezprawna może zatem polegać na zapowiedzi użycia przemocy fizycznej, popełnienia innego przestępstwa (np. uszkodzenia ciała);
- groźbę spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania;
- groźbę rozgłoszenia informacji, która godzi w cześć ofiary lub osób jej najbliższych.

Podstęp natomiast nie opiera się na swoistym przymuszeniu, ale polega na wprowadzeniu ofiary w błąd lub też wykorzystaniu błędnego przeświadczenia, w jakim ona już się znajdowała. W konsekwencji sprawca doprowadza do obcowania płciowego bądź innej czynności seksualnej, co nie miałoby miejsca w relewantnej sytuacji motywacyjnej z prawidłowym odbiorem rzeczywistości przez ofiarę²¹.

Literatura przedmiotu dotycząca przestępstwa zgwałcenia zwraca uwagę na jego poważne konsekwencje psychologiczne i fizyczne dla ofiary. Wiktymolodzy, psycholodzy, a także naukowcy społeczni jednogłośnie podkreślają fakt upokorzenia i zdegradowania drugiego człowieka, przez co przez długi czas boryka się z ogromnymi problemami egzystencjalnymi.

FAZY REAKCJI OFIAR PO PRZESTĘPSTWIE ZGWAŁCENIA

W relacjach ofiar zgwałcenia na plan pierwszy wysuwa się szok i odrętwienie, jest to pierwsza z trzech faz syndromu traumy po zgwałceniu.

Faza pierwsza

Bezpośrednio po ataku występuje pierwsza faza – szok i odrętwienie. Może ona trwać od kilku godzin do dwóch tygodni. Ofiara gwałtu jest przerażona, nie może uwierzyć w to, co się stało, odczuwa strach przed sprawcą. Zazwyczaj boi się zwierzyć komuś bliskiemu, gdyż obawia się reakcji ze strony otoczenia. Obawia się słów typu: sama sobie jesteś winna, mogłaś nie prowokować, mogłaś tam nie iść itp. (...) W tej fazie ofiary zmagają się z poczuciem własnej bezradności, winy, lęku, odczuwają wstyd, głębokie upokorzenie²².

Psycholodzy zajmujący się tego typu zagadnieniami zwracają uwagę, że niektóre ofiary są niezwykle spokojne, są w szoku, który powoduje, że zachowują się jakby nic się nie stało. W tym wypadku możemy mówić o mechanizmie obronnym, wyparciu, co ma zminimalizować konsekwencje bolesnych wydarzeń²³. Wielu badaczy zwraca uwa-

gę, że ofiara doznaje dodatkowych szkód wynikających z reakcji społecznych. Mam tu na myśli przede wszystkim najbliższe otoczenie czy instytucje udzielające wsparcia, pierwszej pomocy emocjonalnej. Może to wynikać z nadmiernej ciekawości, oburzenia czy potępienia środowiska, co w konsekwencji wywołuje efekt stygmatyzacji i znacznie odwleka powrót do stanu sprzed popełnienia przestępstwa²⁴. Jest to tak zwana wtórna wiktylizacja, na którą może mieć również wpływ wymiar sprawiedliwości. Prowadzenie działań zmierzających do wyjaśnienia zjawiska przywołuje w pamięci krzywdę wyrządzoną ofierze²⁵. Dodatkowo przestępstwo zgwałcenia jest mocno obciążone oddziaływaniami medialnymi, szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę przekazywanie informacji. Oczywiście, w obu wymienionych przypadkach nie jest to zamierzone czy świadome ze strony otoczenia.

Wiktylizacja ofiar przemocy seksualnej wiąże się z wieloma stereotypami, które zakłócają powrót do normalnego funkcjonowania. Na reakcję ofiar przemocy stereotyp może oddziaływać dwutorowo. Po pierwsze, sam może stać się źródłem kryzysu – dotyczy to przede wszystkim szeroko rozpowszechnionych stereotypów przekazywanych kulturowo, które zgodnie z modelem Hoffa, uwzględniającym kulturowe źródła kryzysów, same mogą kryzys wywoływać lub go pogłębiać. Z drugiej strony definiowanie swojej sytuacji przez ofiarę gwałtu zgodnie z utrwalonym stereotypem może prowadzić do pogłębienia stanu stresowego – przykładowo, jeżeli ofiara pokrzywdzona tym przestępstwem myśli według stereotypu, że ofiara gwałtu to osoba niemoralna, będzie to pogłębiać jej stres poprzez większe zagrożenie *Ja* niż w sytuacji, gdyby nie podzielała takiego przekonania²⁶.

Stereotypy dotyczące przestępstwa seksualnego w znaczny sposób mogą pogłębiać stan zagubienia ofiary gwałtu. W dużej mierze jest to zależne od reakcji emocjonalnej na zaistniałą sytuację. Mogą one wywoływać u ofiary głębokie poczucie zagubienia i wstydu. W ten sposób osoba pokrzywdzona może całkowicie samoczynnie wykluczać się z otaczającego społeczeństwa, a więc pozostawać wyalienowana. Taka sytuacja potęguje stres. Stereotypy mogą również spowodować, że ofiara jest nieświadoma sytuacji, w jakiej się znajduje. Znakomity przykład podaje Irena Pospiszyl w książce *Przemoc domowa*:

„(...) wiele kobiet nie zdaje sobie sprawy z bycia ofiarami niejednokrotnie okrutnego gwałtu ze strony męża. Uświadamiają to sobie dopiero w gabinecie specjalistów próbujących ratować rozpadające się małżeństwo, udzielając psychologicznej pomocy kobiecie, która utraciła kontrolę nad własnym życiem, albo po obejrzeniu programu telewizyjnego na ten temat. Wypowiedź jednej z pacjentek poradni psychologicznej jest charakterystyczna (...) Do tej pory nie zdawałam sobie sprawy, że to był gwałt. Jestem przecież z nim tyle lat, znam go nie od dziś. Gwałt to zawsze było dla mnie coś, co może zdarzyć się na ulicy. No i oczywiście to musiałyby być ktoś obcy”²⁷.

Oczywiście o problemie koegzystencji stereotypów i przestępstw seksualnych można byłoby napisać co najmniej obszerną dysertację, jednak ze względu na ograniczenie objętości artykułu, konieczne jest przejście do następnych kwestii.

Faza druga

Kolejną ważną implikacją przestępstwa seksualnego jest dezorientacja. To druga faza, w której dominują stany lękowe, depresje i niepewność. Wymienione elementy w znaczny sposób wpływają na dezorganizację normalnej egzystencji, co prowadzi do alienacji i wykluczenia z najbliższego środowiska. Osoby pokrzywdzone zadają sobie często pytanie dotyczące dalszego życia, które staje się dla nich czymś nierealnym, oddalonym, a nawet nieuchwytnym. Niestety długość trwania tego stanu jest czymś niedefiniowalnym, mogą to być całe miesiące, co w konsekwencji może prowadzić do autodestrukcji. Ofiary przemocy seksualnej w tej fazie są skłonne do nadużywania alkoholu, brania leków, a nawet prób samobójczych, które w ostatnim czasie stają się czymś nagminnym.

Faza trzecia

Kolejną fazą jest faza reorganizacji. Następuje w niej stopniowy powrót do równowagi, a proces ten może trwać nawet latami. Osoba pokrzywdzona próbuje powrócić do swojego normalnego życia, zaczyna snuć plany, jednak zażwyczaj pozostaje nieufna wobec innych.

Zespół stresu pourazowego (PTSD)

Jak wynika z przeprowadzonych badań, 80% ofiar przestępstw na tle seksualnym²⁸ boryka się z zespołem stresu pourazowego (post-traumatic stress disorder – PTSD). Mają one wyraźne objawy klasyfikacji DSM-III-R, a więc wykraczające poza zakres zwykłych ludzkich doświadczeń. Możemy tutaj wykazać szczególnie natrączywe powroty wspomnień, występujące również w sennych koszmarach. Pacjenci z PTSD wspominają również o uczuciach ogniskujących się na wspomnieniu wydarzenia, a nawet przedmiotach, które mogą mieć związek z doznanym aktem. PTSD można zdiagnozować, gdy objawy trwają przynajmniej miesiąc. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na trudności z zasypianiem, wybuchy gniewu, nadmierną czujność i trudności z koncentracją²⁹. Oczywiście, przy tego typu objawach zaleca się krótkotrwałą i intensywną terapię maksymalnie skoncentrowaną na traumatycznej sytuacji, tak aby jak najszybciej doprowadzić ofiarę do stanu, w którym będzie mogła sprawnie funkcjonować.

ZAKOŃCZENIE

Nie sposób jest omówić całokształtu zarówno semantyki samego przestępstwa, jak i jego etiologii i implikacji. Zaprezentowane przeze mnie treści stanowią jedynie syntetyczne ujęcie tego tematu, który wymaga głębszych analiz, badań i diagnoz, tak aby poszerzyć naszą wiedzę na temat tego zjawiska.

¹ A. Wrzyszczyk, *Karalność zgwałcenia na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej*, w: *Przestępstwo zgwałcenia*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2012, s. 9–10.

² P. Theuss, *Gwałt a zgwałcenie w polskim prawie karnym*, w: „Problemy Prawa Karnego” 2022, t. 6, 2, s. 1.

³ Zob. tamże, s. 2.

⁴ Tamże.

⁵ Por. J. Godlewski, *Typologia zgwałceń*, w: „Psychiatria Polska” 1987, nr 4, s. 298.

⁶ Tamże, s. 230.

⁷ Por. H. Myśliwiec, *Zgwałcenie pedofilskie i kazirodzące – charakterystyka nowych kwalifikowanych typów zgwałcenia*, w: „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, rok XIV, z. 3, s. 73–74.

⁸ J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne*, Gdańsk 2001.

⁹ Tamże.

¹⁰ L. Lernell, *Przestępczość seksualna. Zagadnienia prawne i kryminologiczne*, w: K. Imieliński, *Seksuologia społeczna*, Warszawa 1984, s. 478, 486.

¹¹ Cyt. za: R. Kowalczyk i in., *Gwałt – tło psychospołeczne zjawiska oraz ujęcie prawne przestępstwa*, https://www.researchgate.net/profile/Katarzyna-Waszynska/publication/287252609_Rape_-_A_psychosocial_background_and_the_legal_definition_of_the_offence/links/5a350c8e0f7e9b10d84504e3/Rape-A-psychosocial-background-and-the-legal-definition-of-the-offence.pdf [dostęp: 15.05.2025 r.].

¹² T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2008, s. 138–139.

¹³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2025 r. poz. 383).

¹⁴ A. Więcek-Durańska, M. Durański, *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 §4 k.k.) – analiza kryminologiczna*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne”, nr 19, 2014, s. 165.

¹⁵ H. Myśliwiec, *Zgwałcenie pedofilskie i kazirodzące – charakterystyka nowych kwalifikowanych typów zgwałcenia*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, nr 3, s. 93–94.

¹⁶ T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, s. 114.

¹⁷ H. Myśliwiec, *Zgwałcenie pedofilskie i kazirodzące – charakterystyka nowych kwalifikowanych typów zgwałcenia*, s. 75–76.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, s. 120.

²⁰ T. Hanausek, *Przemoc jako forma działania przestępnego*, Kraków 1966, s. 65.

²¹ H. Myśliwiec, *Zgwałcenie pedofilskie i kazirodzące – charakterystyka nowych kwalifikowanych typów zgwałcenia*, s. 87.

²² S. Kluczyńska, *Psychologiczne konsekwencje gwałtu*, w: „Czasopismo Niebieska Linia” 2002, nr 1, s. 23.

²³ Por. tamże.

²⁴ M. Wysocka-Pleczyk, P. Passowicz, *Jawne i ukryte aspekty postawy wobec ofiar gwałtu*, w: *Psychologiczny wymiar zdrowia, kryzysu i choroby*, Kraków 2005, s. 130.

²⁵ Por. J.L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998, s. 16.

²⁶ D. Doliński, *Przypisywanie moralnej odpowiedzialności*, Warszawa 1992, s. 78.

²⁷ I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 74–75.

²⁸ Por. S. Kluczyńska, *Psychologiczne konsekwencje gwałtu*, w: „Czasopismo Niebieska Linia” 2002, nr 1, s. 24.

²⁹ Por. tamże.

Summary

The criminological, sociological and psychological implications of rape

Rape remains one of the most severe violations of sexual autonomy and fundamental human rights. Its impact extends far beyond the legal sphere, having long-term psychological, social and criminological effects. As a major social issue, this phenomenon demands an interdisciplinary approach. This article provides a comprehensive analysis of rape through criminological, sociological, and psychological lenses, examining its definition, underlying causes, prevalence, and its impact on both individual victims and society as a whole.

Źródło: Joanna Łaszyn